

DUCHOWIEŃSTWO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO WOBEC POLSKICH ZRYWÓW NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH W XIX WIEKU – PRZYPADEK LUDWIKA ŁĘTOWSKIEGO (1786–1868)

Andrzej Synowiec

 <https://orcid.org/0000-0003-3654-2007>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

ATTITUDE OF THE CLERGY OF CATHOLIC CHURCH TO THE POLISH UPRISINGS IN THE 19TH CENTURY – THE CASESTUDY OF LUDWIK ŁĘTOWSKI (1786–1868)

The aim of this article is to showcase the complex problem of the attitude of Catholic Church, and specifically its clergy, to the Polish uprisings in the 19th century. Ludwik Łętowski was a member of the Senate of the Republic of Cracow, who first strongly supported the November Uprising – this “historical mission of Poles,” – and then, as an auxiliary bishop of Cracow, strongly opposed the Cracow Uprising, which he called a “comic brawl.” Łętowski also criticized the January Uprising. It is difficult to unequivocally assess the attitude of the Catholic Church to the Polish national uprisings. It can certainly be said that the clergy in the Polish lands were involved in great national events and tried not to stand aside. Łętowski was a man of paradoxes, which was also reflected in his attitude to Polish uprisings in the 19th century. The attitude of the Polish clergy and its role in the 19th-century struggles for independence have not yet been exhaustively discussed in historiography, and the example of Łętowski does not allow to make simple generalizations.

Keywords: Ludwik Łętowski, national uprisings, 19th century, the clergy of the Catholic Church, Cracow diocese.

Słowa kluczowe: Ludwik Łętowski, powstania narodowe, XIX wieku, duchowieństwo Kościoła katolickiego, diecezja krakowska.

Rola duchownych Kościoła katolickiego w polskich powstaniach narodowych jest tematem niezwykle pojemnym i złożonym. Możemy spotkać się z całym wachlarzem

postaw – od aprobaty, połączonej z udziałem w powstaniach, aż po całkowitą ich negację i sprzeciw. Oczywiście niesie to za sobą także opinie, zarówno pełne pochwał dla duchowieństwa, jak i zdecydowanej krytyki i potępienia za postawę nieliczącą z godnością duchownego i Polaka. Dodatkowo odnotować należy kwestię posłuszeństwa duchownych Stolicy Apostolskiej. Jak wiadomo, papież w XIX wieku różnie postrzegali walkę o niepodległość, a przecież w swoim stosunku do władzy zaborczej katolicy nie mogli nie liczyć się z wytycznymi czy nakazami papieżstwa. Ponadto ksiądz (potem biskup) Łętowski należał do duchownych, którzy diametralnie w ciągu swego życia zmieniali swoje nastawienie do polskich zrywów niepodległościowych.

Kościół katolicki był ważnym czynnikiem narodotwórczym, a katolicyzm przez wieki wprost utożsamiano z polskością. To sprzężenie zwrotne katolicyzmu i polskości nabierało jeszcze trwalszego charakteru w trakcie zaborów, kiedy to nakładanie się na siebie świadomości religijnej i narodowej zyskiwało szczególną specyfikę¹. Podkreślić też należy, że w tym czasie na ziemiach polskich jedyną instytucją ogólnonarodową nie było państwo, tylko Kościół katolicki, dlatego katolicyzm odegrał w życiu narodowym Polaków rolę o wiele większą niż w Europie Zachodniej². Nie może więc dziwić ściśle powiązanie religii z niepodległością kraju, co oczywiście na różne sposoby angażowało duchowieństwo, które niejednokrotnie stało przed dużymi wyzwaniem. Generalnie w okresach wielkich zrywów narodowych biskupi podzielali postawę konserwatywnego ziemiaństwa, tzn. byli przeciwni walce zbrojnej, jednak jawnie przeciwko niej nie występowali, a wręcz – ulegając patriotycznie nastawionej opinii publicznej – wspierali ją listami pasterskimi i okólnikami³. Biskupi chcieli niepodległej Polski, w których ich pozycja byłaby wyższa niż pod rządami zaborczymi, ale raczej nie wierzyli, że samym Polakom uda się tę niepodległość wywalczyć. Natomiast niższe duchowieństwo, pochodzące z drobnej szlachty i mieszczaństwa (rzadziej chłopstwa), zdecydowanie łatwiej ulegało patriotycznym nastrojom i angażowało się w działalność konspiracyjną i powstaniową⁴.

Celem niniejszego artykułu jest pokazanie fragmentu złożonego problemu stosunku polskich duchownych Kościoła katolickiego do powstań narodowych w XIX wieku na przykładzie Ludwika Łętowskiego – postaci niejednoznacznej, choć niezwykle barwnej i ekscentrycznej. Jako członek Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa (WMK) najpierw gorąco poparł powstanie listopadowe, ową „misję dziejową Polaków”, a potem, już jako biskup pomocniczy krakowski, zdecydowanie

¹ E. Jabłońska-Deptuła, *Katolicyzm wobec sprawy polskiej (1830–1863)*, „W Drodze” 1978, nr 11, s. 52 n.

² D. Olszewski, *Stan i perspektywy badań nad religijnością XIX i początku XX wieku*, „Nasza Przyszłość” 1983, t. 59, s. 46–47.

³ Oczywiście zdarzały się wyjątki, jak chociażby postawa krakowskiego biskupa Karola Skórkowskiego – wielkiego zwolennika powstania listopadowego. Podobnie biskup kujawsko-kaliski Józef Koźmian popierał powstanie, ale zmarł jeszcze w styczniu 1931 r. Zob. M. Żywczyński, *Koźmian Józef Stefan* [w:] *Polski Słownik Biograficzny* [dalej: PSB], t. XV/1, z. 64, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 56.

⁴ H. Dylągowa, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764–1864)*, Lublin 1983, s. 150–151. Zob. też M. Żywczyński, *Geneza i następstwa encykliki Cum Primum z 9 VI 1932 r. Watykan i sprawa polska w latach 1830–1837*, Warszawa 1935, s. 125–140.

sprzeciwił się powstaniu krakowskiemu, które nazwał „komiczną burdą”. Słów krytyki Łętowski nie szczędził też powstaniu styczniowemu. Stosunek duchowieństwa polskiego i jego rola w XIX-wiecznych walkach niepodległościowych nie zostały dotąd w historiografii wyczerpująco omówione, a przykład Łętowskiego na pewno nie sprzyja szafowaniu łatwymi uogólnieniami⁵.

SYLWETKA LUDWIKA ŁĘTOWSKIEGO

Ludwik Łętowski urodził się w rodzinie ziemiańskiej w 1786 roku w Bobowej na Sądecczyźnie, gdzie też spędził dzieciństwo i młodość oraz pobierał nauki. Jego dom rodzinny nie był bynajmniej oazą polskości i spraw narodowych. W 1806 roku znalazł się w gwardii galicyjskiej w Wiedniu, a w 1809 roku wstąpił do batalionu strzelców organizowanego w Krakowie przez arcyksięcia Ferdynanda. Dopiero później, po przegranej Austriaków, postanowił wstąpić do wojska polskiego księcia Józefa Poniatowskiego. W 1812 roku w stopniu kapitana uczestniczył w wyprawie Napoleona na Moskwę. Podczas odwrotu w Wilnie dostał się do niewoli.

Lata 1816–1830 są okresem pogłębionej refleksji Łętowskiego, który ostatecznie zrezygnował z kariery wojskowej i prostego życia żołnierskiego. W 1817 roku niespodziewanie wstąpił do seminarium duchownego w Kielcach. Po niespełna roku (w 1818 roku) został w Miechowie wyświęcony na księdza, po czym objął parafię w Końskich, a potem probostwo w diecezji kieleckiej w Stopnicy. Na probostwach tych bywał rzadko, najczęściej w czasie świąt, odpustów czy w lecie. Przebywał głównie w Krakowie u boku biskupa Jana Pawła Woronicza.

W 1825 roku otrzymał godność kanonika katedry wawelskiej, gdzie wcześniej przez kilka lat wygłaszał kazania, co przyniosło mu nawet przydomek „nowego Piotra Skargi”. W tymże roku z ramienia kapituły wszedł również do Senatu Rządzącego WMK. W 1829 roku uzyskał w Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat teologii, co można traktować jako etap rozwoju kariery duchownej. W 1841 roku został administratorem diecezji krakowskiej, a w 1845 roku otrzymał tytuł biskupa joppejskiego i nominację na biskupa sufragana. Ostatecznie w 1849 roku przestał być zarządcą obydwu części diecezji krakowskiej: w monarchii austriackiej i w Królestwie Polskim (przy czym w tej ostatniej już w 1848 roku)⁶.

⁵ Na problem uproszczeń w tej materii i tendencję do łatwych i niejednokrotnie krzywdzących uogólnień zwracał uwagę badacz zagadnienia Zygmunt Zieliński. Zob. Z. Zieliński, *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995, s. 67.

⁶ Osoba Ludwika Łętowskiego nie doczekała się wyczerpującej monografii. Z najważniejszych tekstów charakteryzujących życie i postać Łętowskiego należy wymienić: L. Dębicki, *X. Biskup Łętowski. Według pamiętników pozostałych po nim w rękopisie*, Lwów 1873; H. Barycz, *Ludwik Łętowski. Ekscentryczny książę Kościoła* [w:] idem, *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i sylwety z życia umysłowego Galicji XIX w.*, t. 1, Kraków 1963, s. 117–156; idem, *Ludwik Łętowski jako człowiek i pisarz*, „Nasza Przeszłość” 1947, t. 2, s. 147–235; idem, *Łętowski Ludwik* [w:] PSB, t. XVIII/1, z. 76, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 361–364; T. Glemma, *Działalność dobroczynna*

Ponad 20 lat swego życia poświęcił badaniom historycznym i twórczości literackiej. Pisarstwo uważał nie za zawód, ale szczególnego rodzaju misję społeczną szlacheca⁷. Spośród pokaźnego dorobku biskupa Łętowskiego można wymienić czterotomowy *Katalog biskupów, prałatów i kanoników* opublikowany w Krakowie w latach 1852–1853 i *Katedrę krakowską na Wawelu* (Kraków 1959). Efektem dużych ambicji literackich są chociażby dwie tragedie: *Jadwiga, żona Jagielly* i *Samuel Zborowski* (Kraków 1856) oraz *Próby wierszy miarowych* (Kraków 1866) i *Miscellanea* (Kraków 1866). Podobnie jak w przypadku kariery wojskowej, a potem kościelnej, droga, którą obrał w twórczości literackiej, nie była prosta i wymykała się schematom⁸.

Łętowski zmarł w Krakowie w roku 1868 i został pochowany w katedrze wawelskiej. W 1872 roku jego szczątki przeniesiono, zgodnie z jego życzeniem, do kościoła Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (szarytki) przy ulicy Warszawskiej na krakowskim Kleparzu⁹.

ŁĘTOWSKI WOBEC POWSTANIA LISTOPADOWEGO

Kler katolicki w dużym stopniu zaangażowany był w powstanie listopadowe i niejednokrotnie brał w nim czynny udział. Nierzadko stosunek do powstania poszczególnych duchownych zależał od sytuacji i potrzeby chwili. Wydaje się, że tak było z Łętowskim, który – choć konserwatysta i apologeta arystokracji i szlachectwa – dał się ponieść ogólnemu zapałowi i zdecydowanie opowiedział się za powstaniem listopadowym. Nie można też zapominać, iż weteranowi wojen napoleońskich etos żołnierski był niezwykle bliski. Zapewne nie bez wpływu na Łętowskiego była postawa krakowskiego biskupa ordynariusza Karola Skórkowskiego – wielkiego entuzjasty i zwolennika powstania, który zagrzewał powstańców do walki listami

biskupa Ludwika Łętowskiego, „Caritas” 1949, nr 12, s. 354–359. Bogatą skarbnicą informacji o Łętowskim są jego wspomnienia. Zob. L. Łętowski, *Wspomnienia pamiętnikarskie*, Wrocław 1956. Natomiast akta doktorskie Łętowskiego, w tym odręcznie napisane *Curriculum Vitae* z 12 X 1828 r. zob. Archiwum UJ, WT I 26.

⁷ H. Barycz, *Łętowski Ludwik...*, s. 363. Misję historyka Łętowski rozumiał jako próbę zrozumienia ducha każdej epoki narodu i jego dziejowego posłannictwa. Zob. L. Łętowski, *Miscellanea*, t. 1, Kraków 1866, s. 77.

⁸ F. Ziejka, *Krótką opowieść o biskupie, który był żołnierzem, a chciał być poetą* [w:] *Różne głosy. Prace ofiarowane Stanisławowi Balbusowi na jubileusz siedemdziesięciolecia*, red. D. Wojda, M. Heydel, A. Hejmej, Kraków 2013, s. 251. Szerzej o pisarstwie Łętowskiego zob. H. Barycz, *Ludwik Łętowski jako człowiek...*, s. 166–184.

⁹ W 1859 r. Łętowski ofiarował ss. szarytkom zakupioną działkę z małym kościołem w Krakowie przy ul. Warszawskiej 8. Ufundował tam również klasztor i nowy kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa. Siostry prowadziły tam zakład dla sierot. Zob. K. Girtler, *Opowiadania*, t. II, Kraków 1971, s. 141.

i odezwaniami¹⁰. Jednak nawet on daleki był od namawiania duchownych swej diecezji do uczestnictwa w powstaniu z bronią w rękę¹¹. Księża pełnili w wojsku służbę kapelanów, i to było przez Kościół zalecane. Kapelanami zaś zostawali głównie zakonnicy, gdyż łatwiej im było uzyskać zgodę przełożonych; ksiądz diecezjalny musiał porzucić parafię, a na to biskupi nie chcieli się zgadzać. W armii polskiej 1831 roku służyło blisko 150 kapelanów wojskowych, tyle samo duchownych wzięło udział w walce zbrojnej w oddziałach regularnych i partyzanckich¹². Wielu duchownych angażowało się też w inne działania, wspierając powstanie¹³.

Efektom współpracy Łętowskiego z rządem narodowym była obszerna 66-stronicowa broszura *O sprawie narodu polskiego*¹⁴, w której uzasadniał konieczność tego zrywu narodowego Polaków i obowiązek wytrwania w podjętych działaniach. Powstanie przeciwstawiał rewolucji, nazywając je „sprawą narodową podniesioną w obronie praw i swobód krajowych”¹⁵.

Powstanie narodowe Łętowski rozpatrywał w ramach prawa do egzystencji narodu. Pisał: „Nie idzie u nas rzecz o reformę narodu, ale o istnienie narodu. Potrzeba naprzód być, aby można potem być, jak nam potrzeba będzie najlepiej [...]. Powstaaliśmy, bo nie mogliśmy nie powstać, skorośmy nie zginęli byli”¹⁶. Łętowski wzywał cały naród do walki o niepodległość. Konieczna była jedność Polaków i przeświadczenie o dobru wspólnym. Poświęcenie każdego jawiło się jako konieczna służba dla kraju¹⁷. Starań o byt narodowy, o zachowanie narodu, nie powinny utrudniać różnic stanowe ani wyznaniowe. Łętowski krytykował przy tym postawę szlachty uciskającej warstwę mieszczańską i chłopską¹⁸.

Praca Łętowskiego rozeszła się w kilkuset egzemplarzach i wsparła działalność komitetu krakowskiego niosącego pomoc rannym wojskowym polskim i ich rodzinom;

¹⁰ Bp Skórkowski został ostatecznie odsunięty od rządów w diecezji krakowskiej i od 1835 r. przebywał na wygnaniu w Opawie. Szerzej zob. np. R.W. Szwed, *Działalność społeczna i polityczna biskupa krakowskiego Karola Skórkowskiego*, Częstochowa 2003, s. 98 n.; A. Synowiec, *Patriotyczny rys kościoła polskiego – powstanie listopadowe w świetle enuncjacji biskupa Karola Sariusza Skórkowskiego* [w:] *Wokół powstania listopadowego. Zbiór studiów*, red. H. Chudzio, J. Pezda, Kraków 2014, s. 240–253.

¹¹ J. Kracik, *Duchowieństwo Wolnego Miasta Krakowa i Galicji wobec powstania listopadowego*, „Roczniki Humanistyczne” 1980, t. 28, z. 2, s. 162.

¹² A. Barańska, *Kościół i przemiany religijności w historii Polski XIX wieku* [w:] *Historie Polski w XIX wieku*, t. 4: *Narody, wyznania, emigracje, porównania*, red. A. Nowak, Warszawa 2015, s. 24.

¹³ Szerzej o różnych formach udziału kleru w powstaniu listopadowym zob. J. Ziółtek, *Udział duchowieństwa w powstaniu listopadowym*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1977, t. 19, Humanistyka I, s. 3–9.

¹⁴ L. Łętowski, *O sprawie narodu polskiego*, Warszawa 1831.

¹⁵ Ibidem, s. 2. Jakiś Karol Estreicher: „Książkato wywołała śledztwo dyscyplinarne i korespondencję dyplomatyczną”. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. III, Kraków 1876, s. 12.

¹⁶ L. Łętowski, *O sprawie narodu...*, s. 24. Zasada „najpierw być, a potem, jak być” będzie też swoistą wykładnią programu emigracyjnego stronnictwa skupionego wokół księcia Adama Czartoryskiego.

¹⁷ Ibidem, s. 58–60.

¹⁸ L. Łętowski, *O sprawie narodu...*, s. 60. Zob. też H. Barycz, *Ludwik Łętowski jako człowiek...*, s. 222.

zebrano około 800 złp¹⁹. W czasie powstania czuwał też nad akcją sanitarną jako „prezes szpitali krakowskich dla rannych i chorych podczas wojny”²⁰. Konkretna pomoc wpisywała się w szerszy kontekst materialnego wsparcia duchowieństwa rzymskokatolickiego dla powstania listopadowego²¹.

Propowstaniowe były też inne działania Łętowskiego. W czasie wybuchu insurrekcji pełnił funkcję senatora. Dla uspokojenia studenckich rozruchów na uniwersytecie zachęcał młodych ludzi, aby angażowali się w walkę o niepodległość Polski. Kandydatom zapewniał ekwipunek i pomoc w opuszczeniu miasta²². Jako stopnicki proboszcz poświęcił sztandar powstańczy i wygłosił kazanie patriotyczne mające być manifestacją jedności narodowej²³.

Przejawem życzliwości Łętowskiego dla spraw powstańczych była także jego działalność (z księdzem Antonim Bystrzonowskim) związana z oddelegowaniem do czuwania nad wypełnianiem zarządzeń cenzury w prasie krakowskiej. Od początku wybuchu powstania prasa krakowska zamieszczała artykuły, których treść nieszczególnie podobała się przedstawicielom państw zaborczych. Wyznaczeni księża cenzorzy, mówiąc oględnie, niezbyt gorliwie przykładali się do powierzonego im zadania i początkowo prasa cieszyła się nieograniczoną wolnością. Dopiero naciski rosyjskiego rezydenta spowodowały zaostrzenie cenzury²⁴.

W czasie powstania Łętowski spotykał się z generałem Janem Skrzyneckim, który miał mu zaproponować dowództwo brygady kawalerii. Łętowski jednak odmówił, uzasadniając, iż jako ksiądz woli służyć ojczyźnie przy ołtarzu²⁵. Wydaje się jednak, że oferta generała była żartem, anegdotą związaną z wcześniejszą służbą wojskową Łętowskiego²⁶.

Od rządu polskiego natomiast Łętowski otrzymał misję dyplomatyczną do Wiednia w celu uzyskania od Metternicha pozwolenia na przemarsz powrotny do Królestwa korpusu generała Józefa Dwernickiego. Miał zawieźć do Wiednia specjalne

¹⁹ S. Stetkiewicz, *Rzeczpospolita Krakowska w dobie powstania listopadowego*, Kraków 2012, s. 92. Szerzej o powstaniu komitetu – ibidem, s. 86 n. Gdy Rosjanie zajęli Kraków, kazali oddać sobie zapasy szpitalne i komitet uległ rozwiązaniu. Zob. L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 166.

²⁰ T. Glemma, op. cit., s. 356.

²¹ Szerzej zob. J. Skarbak, *Wkład materialny duchowieństwa rzymskokatolickiego w powstaniu listopadowym 1830–1831 roku*, „Roczniki Humanistyczne” 1980, t. 28, z. 2, s. 105–128; J. Skarbak, J. Ziółek, *Pomoc materialna duchowieństwa rzymskokatolickiego dla powstania listopadowego 1830–1831*, „Studia Płockie” 1974, t. 2, s. 242–274.

²² O. Beiersdorf, *Kraków wobec powstania listopadowego*, Kraków 1981, s. 235.

²³ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 32. Zob. też: M. Żywczyński, *Początek rządów X. Ludwika Łętowskiego w diecezji krakowskiej*, „Przegląd Historyczny” 1937–1938, z. 1, s. 135–136; J. Ziółek, *Patriotyczna postawa duchowieństwa w czasie powstania 1830–1831*, „Roczniki Humanistyczne” 1980, t. XXVIII, z. 2, s. 82.

²⁴ S. Stetkiewicz, op. cit., s. 52, 57–58.

²⁵ Łętowski po latach żałował, że dopiero po trzydziestce zdecydował się na drogę kapłańską. Zob. L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 3: *Pralaci i kanonicy krakowscy*, Kraków 1852, s. XVI.

²⁶ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 56, 163–164. Znamienne były słowa A. Fredry, który miał powiedzieć o obydwu, że „widział biskupa z postacią żołnierza, a generała z zachowaniem biskupa”. Zob. L. Dębicki, *X. Biskup Łętowski...*, s. 6.

listy, ale odmówiono mu wydania paszportu²⁷. Poinformował o tym fakcie księcia Czartoryskiego w osobnym liście²⁸. Choć misja Łętowskiego zakończyła się fiaskiem, możliwe jest, że on sam pośredniczył w kontaktach z przebywającym wtedy w Austrii hrabią Sebastianem Badenim, który choć z zawodu dyplomatą nie był, został wysłany przez rząd narodowy do Stolicy Apostolskiej²⁹.

Z powstaniem listopadowym wiąże się oczywiście sprawa emigracji polskiej. Łętowski nie szczędził jej gorzkich słów. We *Wspomnieniach* obarczył ją winą za liczne nieszczęścia Polski od okresu po powstaniu listopadowym. Oskarżał ją o wywołanie kolejnych ruchów zbrojnych, a więc partyzantkę Józefa Zaliwskiego, ruch chłopski z 1846 roku i rzeź galicyjską, powstanie wielkopolskie z 1848 roku, czy wreszcie powstanie styczniowe. Pisał o emigracji: „Ona to rozsiała oną nienawiść do panów, czym powaśniła stany i sprowadziła wojnę do domu, do kraju, gdy nam jedności potrzeba było co najwięcej”³⁰.

ZMIANA POSTAWY I POGLĄDÓW – ŁĘTOWSKI WOBEC POWSTANIA KRAKOWSKIEGO I WIOSNY LUDÓW

Cała działalność Łętowskiego w czasie powstania listopadowego skompromitowała go ostatecznie w oczach rządów zaborczych. W 1833 roku został usunięty z Senatu Rządzącego WMK i wydawać się mogło, że jego kariera polityczna (i w ogóle życiowa) znalazła się na rozdrożu i trudno będzie mu o kolejne sukcesy. Łętowski jednak całkowicie zmienił swoją postawę, przechodząc na pozycje ultrakonserwatywne i lojalne wobec zaborców. Twierdził, że wcześniej działał pod przymusem „rewolucjonistów”. W 1839 roku odzyskał miejsce w Senacie Rządzącym WMK, a w końcu za swoją lojalistyczną postawę w styczniu 1845 roku otrzymał, co było już wzmiankowane, tytuł biskupa joppejskiego i został sufraganiem diecezji krakowskiej³¹.

Biorąc pod uwagę służalczą postawę Łętowskiego wobec państw zaborczych, nie może dziwić jego stosunek do powstania krakowskiego 1846 roku. Wcześniej wielki apologeta walk powstańczych tak pisał o wydarzeniach powstańczych, które miały miejsce 15 lat później: „Ona komiczna burda w Krakowie z dyktatorem-ekonomem, z ministrami lokajami i wikariuszami, z naczelnikiem siły zbrojnej od Bałtyku po

²⁷ B. Pawłowski, *Przyczynki do polityki austriackiej w czasie trwania powstania polskiego w r. 1831. II. Dwernicki w Austrii*, „Kwartalnik Historyczny”, R. XXV, 1911, s. 213–214. Zob. też N. Kasperek, *Korpus gen. Dwernickiego i powstańcy z Podola w granicach Austrii (kwiecień – maj 1831)*, „Echa Przeszłości” 2000, nr 1, s. 89.

²⁸ List Łętowskiego do księcia Czartoryskiego, 14 VI 1831 r. Zob. Biblioteka Książąt Czartoryskich, rkp. 5303, k. 337–340.

²⁹ M. Żywczyński, *Watykan wobec powstania listopadowego*, Kraków 1995, s. 30.

³⁰ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 231, 357–358.

³¹ List papieża Grzegorza XVI do biskupa joppejskiego L. Łętowskiego, 29 IV 1846 r. Zob. Biblioteka PAN w Krakowie (BPAN), rkp. 2411, k. 167. Szerzej zob. M. Żywczyński, *Początek rządów...*, s. 136–139, 143–144.

Czarne Morze, ukartowana była przez jednego z rezydentów dla powodu dla zajęcia potem Krakowa, obłożywszy wprzód go hańbą i niesławą³².

Jak podkreślał Henryk Barycz, Łętowski zupełnie fałszywie ujmował genezę i cele rewolucji krakowskiej. Jego zdaniem Łętowski nie rozumiał wybuchu powstania opartego na dążeniu do wywalczenia niepodległości politycznej i wyzwolenia ludu, przypisując to ostatnie rzekomej inspiracji rządu austriackiego³³. 21 lutego 1846 roku Łętowski wydał list pasterski nakazujący duchowieństwu pouczenie wiernych o uległości wobec władzy zaborczej³⁴. Część kapituły katedralnej skompromitowała się pospieszną ucieczką z Krakowa do Podgórze, w tym również Łętowski wraz z prezesem Senatu Rządzącego WNK księdzem Janem Schindlerem³⁵. Nie była to postawa typowa dla duchowieństwa krakowskiego. Jak pisze Franciszek Kącki, Łętowskiego w błąd wprowadził ksiądz Schindler, natomiast generalnie duchowieństwo krakowskie pozostało w mieście, a do elity rewolucyjnej w Krakowie należało wielu księży, także zakonnych³⁶.

Kraków w tym czasie opuścił też generał Ludwik Collin – dowódca garnizonu z Podgórze z wojskiem austriackim, co dla wielu mieszkańców Krakowa było wielkim szokiem³⁷. Łętowski spotkał się z Collinem i przypominając swoją żołnierską przeszłość, wyraził zdziwienie, że generał zostawił miasto bez żadnego wystrzału³⁸. Biorąc pod uwagę wycofanie wojsk austriackich z miasta, opuszczenie go przez Łętowskiego nie było czynem nagannym. Wszak generał Józef Chłopicki, przebywający w Krakowie po upadku powstania listopadowego, a także kilku arystokratów uczynili to samo³⁹. Gdy 11 listopada 1846 roku rząd wiedeński włączył Kraków do Austrii, biskup Łętowski wraz z pozostałymi siedmioma członkami Senatu Rządzącego WMK i 30 posłami złożył przysięgę wierności cesarzowi austriackiemu⁴⁰.

Trzeba jednak zadać pytanie o nagły zwrot w poglądach i postawie Łętowskiego. Próba odpowiedzi nie jest sprawą prostą. Pewne światło na charakter duchownego rzucają materiały rządu rosyjskiego, dokładnie charakteryzującego dostojników kościelnych. Łętowski przedstawiony jest w nich jako człowiek „za honorami ubiegający się” prawdopodobnie „przychylniejszy tej stronie, która mu więcej

³² L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 232–233, 353.

³³ Ibidem, przyp. 1, s. 232.

³⁴ BJ, rkp. 5040, k. 597.

³⁵ J. Urban, *Krakowska Kapituła Katedralna wobec kwestii narodowej (1795–1918)* [w:] *Kościół krakowski w życiu państwa i narodu polskiego*, red. A. Pankowicz, Kraków 2002, s. 185.

³⁶ F. Kącki, *Marian Żychowski, Rok 1846 w Rzeczypospolitej Krakowskiej i Galicji, Warszawa 1956*, ss. 366 [rec.], „Collectanea Theologica” 1956, nr 27, s. 154.

³⁷ Tak było w przypadku prof. UJ Fryderyka Hechla, który pisał o tym w swoich pamiętnikach. Zob. F. Hechel, *Człowiek nauki taki, jakim był*, t. II: *W Wolnym Mieście Krakowie 1834–1846*, Kraków 1939, s. 349.

³⁸ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 234–235..

³⁹ M. Zgórnjak, *Wielka historia Polski*, t. 7: *Polska w czasie walk o niepodległość (1815–1864)*, Kraków 2001, s. 195. Zob. też H. Żaliński, *W przededniu powstania. Styczeń–luty 1846* [w:] *Rok 1846 w Galicji. Ludzie, wydarzenia, tradycje. Zbiór studiów*, Kraków 1997, s. 20.

⁴⁰ H. Barycz, *Łętowski Ludwik...*, s. 363.

korzyści zapewni” oraz potrafiący godzić sprzeczne poglądy. Odnotowano również, że w powszechnej opinii był człowiekiem światłym, prawym, miłosiernym oraz uchodził za świetnego kaznodzieję⁴¹. Na tle ówczesnego duchowieństwa na pewno Łętowski wymykał się prostym ocenom. Zdaniem Barycza od osobistych pobudek i zmiany przekonań ważniejsze było to, iż dawnego ideologa walki czynnej narodu i zwolennika rewolucji francuskiej zastąpił legitymista i piewca starego porządku, przeciwnik ruchów rewolucyjnych i konspiracji⁴². Andrzej Pankowicz z kolei przyczyn zmian postawy Łętowskiego dopatrywał się w tym, że z całą mocą uświadomił on sobie rozmiary klęski 1831 roku, obserwował represje i depolonizację kresów oraz utratę posiadanych z woli kongresu wiedeńskiego praw autonomicznych⁴³.

Powstanie krakowskie wybuchło jako jeden z elementów niedoszedłego powstania trójzaborowego. Podobnie jak partyzantka Zaliwskiego było źle przygotowane, nie miało szerokiego rezonansu społecznego, o czym Łętowski doskonale wiedział. Zdawał sobie także sprawę, że niepowodzenie powstania skończy się negatywnymi konsekwencjami dla WMK. Ponadto należy pamiętać, że za decyzje biskupa odpowiadała cała diecezja, która mogła być objęta różnymi represjami. Oceniając niechęć Łętowskiego do powstania krakowskiego, trzeba też uwzględnić doświadczenie z wojen napoleońskich i powstania listopadowego. Z perspektywy kościelnej powstanie krakowskie oznaczało ostateczny podział pod względem politycznym diecezji krakowskiej na dwie części, za które kanonicznie odpowiadał Łętowski⁴⁴.

Gdy wydawało się, że Łętowski pozostanie wykonawcą poleceń dworu carskiego, ten dokonał kolejnej wolty. Dotyczyła ona silnego przyłgnięcia do doktryny ultramontańskiej, której źródeł można doszukać się w oddziaływaniu na niego biskupa Woronicza i francuskich myślicieli religijnych, takich jak: Lammenais, Chateaubriand czy de Maistre. Dla Łętowskiego ideałem był Kościół pierwszych wieków – z jego gorliwością i prostotą życia religijnego⁴⁵. Nieobca była mu twórczość Louisa Veuilota, redaktora naczelnego pisma „L’Universe” wspierającego ruch ultramontański⁴⁶.

W 1847 roku doszło jednak do konfliktu Łętowskiego z władzami rosyjskimi, u których do tej pory cieszył się dobrą opinią. Miało to związek z żądaniem cara, aby w wikariacie kieleckim (należącym do diecezji krakowskiej) odprawiano nabożeństwa żałobne w intencji prawosławnej rodziny carskiej. Biskup Łętowski odmówił, o czym

⁴¹ M. Żywczyński, *Początek rządów...*, s. 135

⁴² H. Barycz, *Ludwik Łętowski...*, s. 136–137.

⁴³ A. Pankowicz, *Kościół krakowski w cieniu polityki europejskiej końca XVIII i pierwszej połowy XIX w.* [w:] *Kościół krakowski...*, s. 121.

⁴⁴ O sytuacji organizacyjnej Kościoła w Galicji w 1846 r. szerzej zob. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła Polskiego w okresie niewoli narodowej (1772–1918)*, Kraków 1980, s. 170 n.

⁴⁵ H. Barycz, *Ludwik Łętowski...*, s. 137; L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 271.

⁴⁶ List L. Łętowskiego do gen. J. Skrzyneckiego, brak daty. Zob. BPAN w Krakowie, rkp. 2408, k. 167. W okresie Królestwa Kongresowego próbowano łączyć, mniej lub bardziej udanie, orientację propetersburską z tendencjami ultramontańskimi; po 1831 r. nie było to już możliwe. Zob. A. Barańska, *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego*, Lublin 2008, s. 756.

poinformował nuncjusza apostolskiego w Wiedniu kardynał Michele Viale-Prelà⁴⁷. Papież Pius IX pochwalił stanowisko Łętowskiego w tej sprawie⁴⁸. Ostatecznie Łętowski został w 1848 roku zmuszony do rezygnacji z rządów na terenie wikariatu (przeszedł pod bezpośredni zarząd Watykanu). Odmowa Łętowskiego musiała wywołać oburzenie zarówno w Petersburgu, jak i we władzach Królestwa Polskiego z namiestnikiem Paskiewiczem na czele⁴⁹.

Jeśli natomiast chodzi o wydarzenia Wiosny Ludów 1848 roku, to Łętowski stał z boku. W ogóle o zaangażowaniu księży w Wiosnę Ludów w Galicji niewiele wiadomo⁵⁰. Tym razem Łętowski nie potępił działań rewolucyjnych, a można nawet przypuszczać, że po cichu wspierał kolejny niepodległościowy zryw Polaków; w każdym razie nie wyraził publicznej dezaprobaty dla działań spiskowych. Zdecydowanie negatywnie wypowiedział się natomiast o ostrzale artyleryjskim Krakowa przez Austriaków. Nazwał je „bezsensowną burdą”, uważał za niepojęte i niepotrzebne⁵¹. Trzeba dodać, że bombardowanie to odbiło się głośnym echem w całej Europie, przede wszystkim w krajach austriackich. We Francji protestowali paryscy socjaliści, domagający się sprawiedliwości dla narodu polskiego⁵².

ŁĘTOWSKI WOBEC POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Ostatnim wielkim zrywem niepodległościowym, który przeżył Łętowski, było powstanie styczniowe w Królestwie Polskim. Łętowski nie zaangażował się w nie osobiście. Powstanie to, jak pisał Marian Tyrowicz, poprzedzone było swego rodzaju religijną ekstazą i stało się wypadkową narodowych pragnień i oczekiwań⁵³. Wielu duchownych włączało się w manifestacje patriotyczne, odprawiało nabożeństwa itp. Trudno jednak o jednoznaczną ocenę udziału Łętowskiego w powstaniu. Duchowieństwo z jednej strony przyjęło postawę raczej wyczekującą, nieangażującą, a z drugiej – musiało się liczyć z entuzjazmem społecznym i podniosłymi nastrojami. W Galicji lojalnie nastawiona hierarchia katolicka nie sprzyjała ani manifestacjom, ani powstaniu. Jak podkreśla Hanna Dylągowa, kler wyższy jak zawsze nie odżegnywał się ani od polskości, ani od niepodległości, ale nie widział szans jej osiągnięcia

⁴⁷ List bpa Łętowskiego do nuncjusza apostolskiego w Wiedniu kard, Viale-Prelà, BJ, rkp. 5040, k.754.

⁴⁸ List papieża Piusa IX do bpa Łętowskiego, BJ, rkp. 5040, k. 761.

⁴⁹ W.M. Bartel, *Materiały źródłowe do sprawy biskupa ludwika Łętowskiego z lat 1847–1848*, „Nasza Przeszłość” 1971, t. 36, s. 232.

⁵⁰ A. Szczerba, *Duchowieństwo krakowskie w latach 1795–1918*, Warszawa 2017, s. 295.

⁵¹ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 247–249.

⁵² J. Bieniarzówna, J. Małecki, *Dzieje Krakowa*. T. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1979, s. 190.

⁵³ M. Tyrowicz, *Kraków od Wiosny Ludów do Nocy Styczniowej 1848–1864* [w:] *Szkice z dziejów Krakowa od czasów najdawniejszych do pierwszej wojny światowej*, red. J. Bieniarzówna, Kraków 1968, s. 340.

na drodze powstania zbrojnego, którego nie chciał i zapewne się lękał jak każdej rewolucji. Zawsze wszak powstanie mogło sprząć się w jedno z rewolucją społeczną, w rezultacie której biskupi i hierarchia kościelna mogli wiele stracić. Jednak nie sposób było również lekceważyć narodowego charakteru ruchu, gdyż mogło to odsunąć od Kościoła szerokie rzesze społeczeństwa. Poza tym duchowieństwo odczuwało mocno związek sprawy narodowej z religią katolicką⁵⁴.

Trzeba natomiast podkreślić zaangażowanie w powstanie niższego kleru (głównie zakonnego), który gremialnie udział w powstaniu utożsamiał z obroną wiary. Zaobserwować można przy tym ewolucję jego postawy, od umiarkowanej (podczas manifestacji) po znaczne zaangażowanie⁵⁵. Faktem jest także, że po zakończeniu powstania styczniowego represje dotknęły znaczną część duchowieństwa. Jako grupa szczególnie eksponowana była karana ostrzej i surowiej⁵⁶.

Łętowski na kartach swoich *Wspomnień* odniósł się też do przebiegu powstania styczniowego, które charakteryzował w sposób ostry i dosadny, nie szczędząc słów krytycznych zarówno dowodzącym, jak i walczącym. Nie bez znaczenia było, że Łętowski mógł wówczas wyrażać swoje prywatne poglądy, które nie wiązały się z żadnymi konsekwencjami dla diecezji. Pewne znaczenie mogło mieć również to, że powstanie obejmowało zabór rosyjski, a więc toczyło się niejako w innym kraju. Łętowski pisał:

Stanęli też do walki, nie wojsko, ale bandy, czasem po parę tysięcy tego, nie ubrani, nie wszyscy uzbrojeni, drudzy nie umiejący nawet nabić broni, bez naczelników [...]. Włóczyły się też bandy po lasach, placu nigdzie nie dotrzymały, ani jednego miasta, jednej miejsciny nie zdobyły, żyjąc kosztem dworów i szlachty [...]. Było tego osiemnaście miesięcy, tej goniaczki bez celu po kraju⁵⁷.

Łętowski nie zauważał religijnego charakteru ruchu, gdy tymczasem niemal każdy oddział powstańczy miał swojego kapelana, który udzielał sakramentów, podtrzymywał na duchu, przekonywał o sensie ofiary i wreszcie towarzyszył przy śmierci⁵⁸.

Dalej wspominał również Łętowski o powszechnie znanych skutkach i represjach popowstaniowych. Wydzwięk opinii Łętowskiego odnoszący się do całości powstania jest zdecydowanie negatywny. W pozytywnym kontekście wypowiedział się tylko o matce-Polsce i ludzie wiejskim, który do niczego się nie mieszał i okazywał szacunek zarówno Moskalom, jak i powstańcom. Postulował, aby ziemie polskie przestały być terenem nieustannych spisków prowadzonych z zagranicy⁵⁹.

ZAKOŃCZENIE

⁵⁴ H. Dylągowa, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 138.

⁵⁵ D. Lewandowska, *Udział duchowieństwa z Królestwa Polskiego w powstaniu styczniowym oraz represje popowstaniowe w źródłach z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych – zarys zagadnienia*, „Miscellanea Historico-Archivistica” 2021, nr 28, s. 224.

⁵⁶ S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972, s. 552.

⁵⁷ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 356.

⁵⁸ M. Żywczyński, *Kościół i duchowieństwo w powstaniu styczniowym (stan badań w zarysie)*, „Przegląd Historyczny” 1937–1938, z. 2, s. 524.

⁵⁹ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 357.

Trudno o jednoznaczną ocenę stosunku duchownych Kościoła katolickiego do polskich powstań narodowych, biorąc pod uwagę czyny i postawę Ludwika Łętowskiego. Na pewno można stwierdzić, że duchowieństwo angażowało się w wielkie wydarzenia narodowe i starało się nie stać z boku. Badania nad stosunkiem Kościoła katolickiego i jego duchowieństwa do powstań narodowych w dużej mierze są jeszcze niezapisaną kartą. Ludwik Łętowski jako wpływowy i znaczący członek Kościoła mógłby stanowić postać reprezentatywną dla szerszego grona duchowieństwa. Z tym jednak jest pewien problem, ponieważ Łętowski był człowiekiem daleko idących paradoksów, co również znalazło wyraz w jego stosunku do polskich zrywów narodowych w XIX wieku. Jako gorący zwolennik powstania listopadowego nie szczędził sił i wysiłków na rzecz jego zwycięstwa. Poczynania te zdyskredytowały go w oczach państw zaborczych i mało kto sądził wówczas, że w niedługim czasie jako legitymista i zwolennik starego porządku stanie się zdecydowanym wrogiem konspiracji i powstań narodowych. Zmiana postawy Łętowskiego związana była zapewne z jego odpowiedzialnością biskupią za diecezję, choć partykularne interesy też nie były bez znaczenia. Krytykował emigrację i jej wpływ na sytuację na ziemiach polskich. Nie szczędził gorzkich słów powstaniu styczniowemu, traktując je jako nieprzemyślaną i nieprzygotowaną akcję z dramatycznymi skutkami dla Polaków.

Ludwik Łętowski łączył w sobie wiele sprzecznych cech. Z jednej strony był człowiekiem niezłomnych zasad, a z drugiej – daleko idącym oportunistą, który nie wahał się podjąć kroków w powszechnej opinii ocierających się nawet o zdradę ojczyzny. Dał się poznać jako szczerzy patriota, szermierz idei narodowej, ale też nie brak w jego życiorysie wątków legitymistycznych i lojalistycznych względem obcych dworów. Jako ultramontanin głosił wielkość Kościoła, jednak nie wahał się ostro występować przeciw ciasnocie umysłowej duchowieństwa i jego zamiłowaniu do wygodnego życia.

BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, WT I 26
Biblioteka Książąt Czartoryskich, rkp. 5303
Biblioteka PAN w Krakowie, rkp. 2408, rkp. 2411
Biblioteka Jagiellońska, rkp. 5040

Źródła drukowane

Bartel W.M., *Materiały źródłowe do sprawy biskupa Ludwika Łętowskiego z lat 1847–1848*, „Nasza Przyszłość” 1971, t. 36, s. 231–259.
Girtler K., *Opowiadania*, t. 2, Kraków 1971.

- Hechel F., *Człowiek nauki taki, jakim był*, t. II: *W Wolnym Mieście Krakowie 1834–1846*, Kraków 1939.
- Kopff W., *Wspomnienia z ostatnich lat Rzeczypospolitej Krakowskiej*, Kraków 1906.
- Łętowski L., *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 3: *Prałaci i kanonicy krakowscy*, Kraków 1852.
- Łętowski L., *Miscellanea*, t. 1, Kraków 1866.
- Łętowski L., *O sprawie narodu polskiego*, Warszawa 1831.
- Łętowski L., *Wspomnienia pamiętnikarskie*, Wrocław 1956.

Opracowania

- Barańska A., *Kościół i przemiany religijności w historii Polski XIX wieku [w:] Historie Polski w XIX wieku*, t. 4: *Narody, wyznania, emigracje, porównania*, red. A. Nowak, Warszawa 2015, s. 8–61.
- Barańska A., *Między Warszawą, Petersburgiem i Rzymem. Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego*, Lublin 2008.
- Barycz H., *Łętowski Ludwik [w:] PSB*, t. XVIII/1, z. 76, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 361–364.
- Barycz H., *Ludwik Łętowski. Ekscentryczny książę Kościoła [w:] idem, Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i sylwety z życia umysłowego Galicji XIX w.* t. 1, Kraków 1963, s. 117–156.
- Barycz H., *Ludwik Łętowski jako człowiek i pisarz*, „*Nasza Przeszłość*” 1947, t. 2, s. 147–235.
- Beiersdorf O., *Kraków wobec powstania listopadowego*, Kraków 1981.
- Bieniarzówna J., Małecki J., *Dzieje Krakowa*. T. 3: *Kraków w latach 1796–1918*, Kraków 1979.
- Dębicki L., *X. Biskup Łętowski. Według pamiętników pozostałych po nim w rękopisie*, Lwów 1873.
- Dylańska H., *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764–1864)*, Lublin 1983.
- Estreicher K., *Bibliografia polska XIX stulecia*, t. III, Kraków 1876.
- Glemma T., *Działalność dobroczynna biskupa Ludwika Łętowskiego*, „*Caritas*” 1949, nr 12, s. 354–359.
- Jabłońska-Deptuła E., *Katolicyzm wobec sprawy polskiej (1830–1863)*, „*W Drodze*” 1978, nr 11, s. 52–60.
- Kasperek N., *Korpus gen. Dwernickiego i powstańcy z Podola w granicach Austrii (kwiecień – maj 1831)*, „*Echa Przeszłości*” 2000, nr 1, s. 73–103.
- Kącki F., *Marian Żychowski, Rok 1846 w Rzeczypospolitej Krakowskiej i Galicji*, Warszawa 1956, ss. 366 [rec.], „*Collectanea Theologica*” 1956, nr 27, s. 152–161.
- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1972.
- Kracik J., *Duchowieństwo Wolnego Miasta Krakowa i Galicji wobec powstania listopadowego*, „*Roczniki Humanistyczne*” 1980, t. 28, z. 2, s. 159–175.
- Kumor B., *Ustrój i organizacja Kościoła Polskiego w okresie niewoli narodowej (1772–1918)*, Kraków 1980.
- Lewandowska D., *Udział duchowieństwa z Królestwa Polskiego w powstaniu styczniowym oraz represje popowstaniowe w źródłach z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych – zarys zagadnienia*, „*Miscellanea Historico-Archivistica*” 2021, nr 28, s. 221–236.
- Olszewski D., *Stan i perspektywy badań nad religijnością XIX i początku XX wieku*, „*Nasza Przeszłość*” 1983, t. 59, s. 5–68.

- Pankowicz A., *Kościół krakowski w cieniu polityki europejskiej końca XVIII i pierwszej połowy XIX w.* [w:] *Kościół krakowski w życiu państwa polskiego*, red. A. Pankowicz, Kraków 2002, s. 113–122.
- Pawłowski B., *Przyczynki do polityki austriackiej w czasie trwania powstania polskiego w r. 1831. II. Dwernicki w Austrii*, „Kwartalnik Historyczny”, R. XXV, 1911, s. 197–227.
- Skarbek J., *Wkład materialny duchowieństwa rzymskokatolickiego w powstaniu listopadowym 1830–1831 roku*, „Roczniki Humanistyczne” 1980, t. 28, z. 2, s. 105–128.
- Skarbek J., Ziółek J., *Pomoc materialna duchowieństwa rzymskokatolickiego dla powstania listopadowego 1830–1831*, „Studia Płockie” 1974, t. 2, s. 242–274.
- Stetkiewicz S., *Rzeczpospolita Krakowska w dobie powstania listopadowego*, Kraków 2012.
- Synowiec A., *Patriotyczny rys kościoła polskiego – powstanie listopadowe w świetle enuncjacji biskupa Karola Sariusza Skórkowskiego* [w:] *Wokół powstania listopadowego. Zbiór studiów*, red. H. Chudzio, J. Pezda, Kraków 2014, s. 240–253.
- Szczerba A., *Duchowieństwo krakowskie w latach 1795–1918*, Warszawa 2017.
- Szwed R. W., *Działalność społeczna i polityczna biskupa krakowskiego Karola Skórkowskiego*, Częstochowa 2003.
- Tyrowicz M., *Kraków od Wiosny Ludów do Nocy Styczniowej 1848–1864* [w:] *Szkice z dziejów Krakowa od czasów najdawniejszych do pierwszej wojny światowej*, red. J. Bieniarzówna, Kraków 1968, s. 311–354.
- Urban J., *Krakowska Kapituła Katedralna wobec kwestii narodowej (1795–1918)* [w:] *Kościół krakowski w życiu państwa i narodu polskiego*, red. A. Pankowicz, Kraków 2002, s. 175–190.
- Zgórnjak M., *Wielka historia Polski*, t. 7: *Polska w czasie walk o niepodległość (1815–1864)*, Kraków 2001.
- Ziejka F., *Krótką opowieść o biskupie, który był żołnierzem, a chciał być poetą* [w:] *Różne głosy. Prace ofiarowane Stanisławowi Balbusowi na jubileusz siedemdziesięciolecia*, red. D. Wojda, M. Heydel, A. Hejmej, Kraków 2013, s. 239–251.
- Zieliński Z., *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995.
- Ziółek J., *Patriotyczna postawa duchowieństwa w czasie powstania 1830–1831*, „Roczniki Humanistyczne” 1980, t. XXVIII, z. 2, s. 79–103.
- Ziółek J., *Udział duchowieństwa w powstaniu listopadowym*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1977, t. 19, Humanistyka I, s. 3–9.
- Żaliński H., *W przededniu powstania. Styczeń–luty 1846* [w:] *Rok 1846 w Galicji. Ludzie, wydarzenia, tradycje. Zbiór studiów*, Kraków 1997, s. 6–21.
- Żywczyński M., *Geneza i następstwa encykliki Cum Primum z 9 VI 1932 r. Watykan i sprawa polska w latach 1830–1837*, Warszawa 1935.
- Żywczyński M., *Kościół i duchowieństwo w powstaniu styczniowym (stan badań w zarysie)*, „Przegląd Historyczny” 1937–1938, z. 2, s. 512–525.
- Żywczyński M., *Koźmian Józef Stefan* [w:] PSB, t. XV/1, z. 64, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 55–56.
- Żywczyński M., *Początek rządów X. Ludwika Łętowskiego w diecezji krakowskiej*, „Przegląd Historyczny” 1937–1938, z. 1, s. 134–144.
- Żywczyński M., *Watykan wobec powstania listopadowego*, Kraków 1995.